

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV.

Prenumerata
z dostawą . . . 275

Lwów, wtorek 5 lipca 1938 r.

Codziennie korespondencja
z prowincji

Nr. 182

MARSZ. ŚMIGŁY-RYDZ W WILNIE

Wilno, 4. 7. (PAT) W dniu dzisiejszym odbyła się w Wilnie podniosła uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru jednemu z wileńskich pułków artylerii. Uroczystość tę zaszcząli swoją obecnością Naczelny Wódz Marszałek Śmigły-Rydz, który do żołnierzy wygłosił następujące przemówienie:

„Artylerzyści!

W czasie przeszłej naszej wojny, tutaj wśród tych murów, zanim jeszcze ostygnęły one z gwaru bitew, ofiarowało społeczeństwo niektórym bijącym się tu oddziałom szlendarzy.

Społeczeństwo to patrzyło wtedy na waszpajną realizację postulatów honoru żołnierskiego i służby Ojczyźnie. Dzień dzisiejszy jest nawiązaniem do tej pięknej wojennej tradycji. Za chwilę wręczę wam ufundowane przez społeczeństwo sztandary. Zanim tego dokonam, życzę waszym oddziałom, aby te sztandary, stale przebywając wśród was i będąc po wieczne czasy świadkami, a jednocześnie surowymi sędziami, mogły świadczyć, że żołnierze tych oddziałów umiają godnie żyć i pracować dla swego żołnierskiego powołania, oraz że ponad swe życie potrafili cenić honor i dobro Ojczyzny.

W dniu dzisiejszym również wszystkie gminy województwa wileńskiego ofiarowały Panu Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi obywatelstwo honorowe. Uroczystość ta wywarła głębokie i nie zatarte wrażenie na obcych.

Pan Marszałek wygłosił następujące przemówienie:

„Panie Wojewodo, Szanowni Państwo.

W słowach, które tu przed chwilą usłyszałem, napomknęto o wojnie. Pady nazwiska wielkich wodzów, związanych z przeszłością wileńską, przywołano przed nami wspomnienie ostatniej wojny, w której ja brałem udział. Ten temat wojenny, żołnierski podejmuję, gdyż sądzę, że jest on istotnym motywem w tej chwili, którą dano mi dziś wśród Panów przeżyć.

Tak się złożyło, że trzy czwarte wojny polskiej spędziłem, pełniąc swoją żołnierską powinność.

Skończyła się wojna, nastąpił pokój, Polska cała stanęła na progu nowego życia — życia pokojowego. Plugi ciągnięte w tej pierwszej wojnie pokoju tak często przez zmęczone w wojnie, wynędzniałe konie wojskowe, plugi — tak często użytkujące na korzeniach bujnie przez wojnę wyhodowanych na polach brzoźek i sosenek, zgrzytały nieraz o lufy zardzewiałych karabinów, albo na kościach jakiegoś żołnierza.

Przezła jedna i druga wiosna pokoju, a jeszcze trudno było uwierzyć, że istotnie wojna się skończyła, że oto już jest pokój. Dlatego też do

1922 roku byłem dowódcą armii w Lidzie, aby być na wszelki wypadek gotowym, aby czuwać nad spokojem i nad bezpieczeństwem tej Waszej ziemi wileńskiej. Jest coś innego, ważniejszego. Spośród wielu tych momentów wspomnę jeden, najważniejszy: oto tu, kiedy przybyłem w 1919-tym roku, w sposób wyjątkowy zamianowało się uczucie społeczeństwa dla żołnierza, tu po raz pierwszy zobaczyłem w całej potęgę i wspaniałość prawdę żołnierską i narodu.

Dziękuję więc serdecznie za serce, ofiarowane mi w tej chwili — jak się wyraził p. Wojewoda — muszę stwierdzić, że no tamtych wrażeniach nic już nie może zmienić mo-

jęgo wewnętrznego stosunku do wileńszczyzny, i nawet ta piękna uroczystość, za którą serdecznie dziękuję, jest stwierdzeniem stanu faktycznego. Bo obywatelom tej Waszej ziemi czuję się już oddawna. Czuję się nim jeszcze od tamtych wojennych czasów — zarówno na podstawie sentymentu żołnierskiego, jak też na podstawie przeżytego wspólnie jednego rozdziału naszej wielkiej historii. A jest to historia tym szersza, która jest niezapomniana. Najbardziej bowiem charakterystyczną cechą historii jest to, że się ją łatwo zapomina.

Bo czymś można wyłomaczyć, że narody wciąż powtarzają podobne niegdyś błędy, że wykazują te

same narowy, że powracają na dawno potępione zle drogi, mimo, że te błędy, i te narowy i te zle drogi dawno już zostały przez historię ocenione i sklasyfikowane — tak samo jak zostały określone tragiczne następstwa tych błędów i narowów.

Powracając od historii do teraźniejszości i abstrahując od mej osoby, pozostawiając na uboczu moje takie czy inne osobiste przeżycia, muszę Panom za jedno gorąco podziękować: oto piękna uroczystość wylowkowania na placu Piłsudskiego i istoty podkład te naszego dzisiejszego spotkania każda spodziewać się, że w narodzie polskim pewne doświadczenia historyczne zaczynają się utrwalac i stają się niezapomniane.

Układ francusko-turecki normujący współpracę obu armii

Antiochia, 4. 7. (PAT). Francusko-turecka konferencja sztabów głównych, odbywająca się pod przewodnictwem gen. Huntzingera, dowódcy francuskich wojsk wschodnich, w której uczestniczy gen. Hassin Gunduz, drugi szef sztabu armii tureckiej, zakończyła się. Wczoraj o godz. 7.30 nastąpiło podpisanie układu francusko-tureckiego o współpracy wojskowej, polegającego na równości efektów, rozpoczęcia się z chwilą parafowania przez Ankarę traktatu przyjętego. Po przyjęciu uzgodnionym na cześć gen. Gunduz za przez gen. Huntzingera w jego rezydencji w Antiochii, generał turecki wyjechał do Turcji przez Alexandretę.

Antiochia, 4. 7. (PAT) Po podpisaniu układu francusko-tureckiego sztabów generalnych wydany został

następujący oficjalny komunikat: W Antiochii podpisany został układ między sztabami generalnymi francuskim i tureckim, zawarty na zasadzie traktatu z dn. 29 maja 1937 r. Układ ten ma na celu przygotowanie ewentualnej współpracy obu armii, celem zapewnienia integralności terytorialnej sandżaku Alexandretty

oraz utrzymania obowiązującego na tym obszarze statutu politycznego. Natychmiast po podpisaniu tego układu, podpisany został również przez reprezentantów obu sztabów protokół dodatkowy, normujący warunki, w których odbywać się będzie współpraca wojsk francusko-tureckich.

Niemcy biorą w opiekę Rusinów Zakarpaccich

Warszawa, 4. 7. (Tel. wł.). W miarę rozwoju wypadków wokół zagadnienia Niemców sudeckich, prasa Trzeciej Rzeczy zaczyna coraz częściej pisać na temat koordynacji akcji wszyst-

kich mniejszości narodowych w Czechosłowacji. Głosy prasy niemieckiej noszą zupełnie wyraźne znamiona nawolowania do aktywnych wysiłków. Ostatnio czytamy w „Berliner Boerssen Zeitung”: „Ostateczne zjednoczenie polityczne wszystkich Niemców w Czechosłowacji i zaostroszona walka tych o prawa do życia i autonomii, spowodowały, że polityczne i narodowe dziedziczenia Karpato-Rusinów zyskały na sile i rozmachu. Stoją oni dzisiaj razem z Niemcami sudeckimi, Słowakami, Polakami i Madziarami w jednym frontie walki przeciw nieludskiemu, nienawiści, terrorowi nacjonalistycznemu”.

Wojska powstańcze wzmożyły ofensywę

Salamanca, 4. 7. (PAT) Komunikat powstańców kwatery głównej: Wojska powstańcze poczyniły wczoraj na froncie Teruelu znaczne postępy, zadając nieprzyjacielowi poważne straty, oraz biorąc do niewoli licznych jeńców. Na froncie Castellon zajęli powstańcy masyw górski Benitandua, położony na południe od Tales oraz szereg wzniesłości na północ od Las Minas. Lotnictwo powstańcze bombardowało w nocy z piątku na sobotę fabryki amunicji w miejscowości Gava.

Walenia, 4. 7. (PAT) Agencja Havasa donosi: Lotnicy powstańcy bombardowali ubiegłej nocy miej-

scowosć Navajas w pobliżu Segorbe. Wyrazdzone szkody są znaczne. Burgos, 4. 7. (PAT) Ag. Havasa donosi: Wojska gen. Valino, przeprowadzając operacje na odcinku Puebla Valverde, zajęły szereg ważnych strategicznych wzniesłości. Oddziały rządowe cofają się w popłochu na froncie szerokości 4 km.

Pariz, 4. 7. (PAT). Z Saragossy donoszą, że powstańcy krążownik „Caparias” zatrzymał w pobliżu Walencji siołwicki statek-cysemę „Czerony” i zmusił go do udania się do portu Malagi. Statek-cysemę miał na swym pokładzie 60.000 hektolitrow nafty,

Żydów do kinoteatru wstęp wzbroniony

Warszawa, 4. 7. (Tel. wł.). Zarząd kinoteatru „Scala” w Kolonii wydał zakaz wstępu Żydom, aby niemieckie widzowie byli uwolnieni od widoku Żydów i mogli się „emocjonować sztuką filmową”.

Głosy prasy francuskiej o nas

Armie polską muszą docenić sojusznicy i przeciwnicy

Paryż, 3. 7. (PAT) W ramach cyklu reportaży z Polski, jakie ukazują się na łamach dziennika „Epoque”, który autor jest Guy De Monneraue, ostatni artykuł poświęcony został omówieniu autorów armii polskiej.

Autor oświadcza na wstępie, iż Polska postarała się przede wszystkim o wzmożenie swego bezpieczeństwa, toteż główną swą uwagę odarowała zwrócić na organizację armii narodowej.

Można powiedzieć, oświadcza dziennikarz, iż armia polska jest pierwszorzędym instrumentem, który musi docenić zarówno sojusznicy jak i przeciwnicy. Armia polska, pisze dalej autor, bardzo liczna i zdyscyplinowana, kierowana przez swych dowódców, zaopatrzona w doskonały sprzęt wojenny, ożywiona wielkim patriotyzmem, posiadająca odważnych i zręcznych lotników — odegra wielką rolę.

Kombatanci niemieccy z rewizytą w Warszawie

Warszawa, 3. 7. (PAT) Wczoraj przybyła do Warszawy delegacja 15 kombatantów niemieckich z rewizytą do prezesa Federacji PZOO gen. dr Göręckiego, który przed rokiem bawił w Berlinie na cele delegacji kombatantów polskich. Wyściekłe niemieckie powitał na granicę niejaki w Zbiżsyniu sekretarz generalny Federacji — mjr. Jan Ludys ga Laskowski.

Na dworcem głównym przybyłych

gości powitali prezes Federacji P. Z. O. O. gen. Göręcki w otoczeniu członków zarządu głównego przedstawicieli Związków sferowanych, komendant główny Federacji P. Z. O. O. gen. Jarnuszkiewicz oraz członkowie ambasady niemieckiej z radcą von Wuelthesem.

Na cele delegacji niemieckiej stoi poseł do parlamentu niemieckiego i przywódca kombatantów niemieckich Hans Oberlindober, kierownik organizacji „Zaopatrzenie ofiar wojny”.

Kombatanci niemieccy zabawią w Polsce 6 dni.

Burza piorunowa nad Poznańskim

Wicher spustoszył okolice Śremia, Wolsztyna i Szamotuł

Poznań, 3. 7. (Tel. wł.) Nawelnicą, jaka przeszła nad Poznaniem, pocięła obficie spustoszenia w sąsiednich powiatach. Szczególnie silnie dala się burza we znaki w okolicy Śremu, gdzie wichura powywała około 50 przydrożnych drzew, tamując zupełnie ruch na szosach. W Śremie powyrwanych zostało kilkanaście drzew. Na jednej z ulic jakiś przechodzący uniknął tylko cudem śmierci, zdążywszy w ostatniej chwili uskoknąć przed walcącym się drzewem. W miejscowości Helenki huragan uniósł w powietrze na odległość kilkunastu metrów wóz, naladowany sianem i rozbił go do szczęścia.

Podobny obraz spustoszenia przedstawiają okolice Wolsztyna, gdzie huragan powywał drzewa, słupy telegraficzne, pozrywał dachy, które wi-

rowały przez pewien czas w powietrzu, zanim upadły na ziemię. O sile wicher świadczy fakt powyrwania z korzeniami drzew o 2metrowym przekroju pni. Wszystkie drogi do Wolsztyna uległy zatarasowaniu, ruch kołowy został wstrzymany.

W okolicy Szamotuł w czasie wczesniejszej burzy pioruny zabiły dwie oraz poraziły kilkanaście osób. Ponadto uległ skrzyżowaniu od uderzenia pioruna szczyt wieży tamtejszego kościoła.

TEATR WIELKI **Codziennie** TEATR WIELKI
W inscenizacji J. WARNECKIEGO **LUZIE W BIELI** Ceny niższe!
Dla młodzieży niedozwolony!

Olbrzymi pożar w lasach muzyńskich

Muszyń, 3. 7. (PAT) W lasach, należących do gminy Tylicz pod Muszyń, wybuchł onegdaj groźny pożar, który, strawiwszy znacznej-

szą ilość drzewa materiałowego, złożonych w sgarach, przetracił na lasy nadleśnictwa państwowego w Muszyń. W natychmiastowej akcji ratunkowej wzięła udział cała okolica ludność, straż ogniowa z Muszyń i Tylicza oraz harcerze, obudzający w Tyliczu. Pożar udało się zlokalizować, szkody jednak są dość znaczne. W czasie akcji ratunkowej dotkniętych parapaner doznał kierownik obozu harcerskiego w Tyliczu.

Projekt ustawy o ustroju gminy Warszawy

Warszawa, 3. 7. (PAT) Sejmowa komisja specjalna do spraw samorządu miejskiego ukoczyła prace nad projektem ustawy o ustroju gminy m. st. Warszawy. Komisja wprowadziła do projektu poprawki natury kodyfikacyjnej i merytorycznej. Najważniejsze poprawki merytoryczne nie mają na celu: stworzenie szerszej

podstawy do decentralizacji władz samorządowych stolicy, dostosowania przepisów dyscyplinarnych, dotyczących pracowników miejskich do obowiązujących już obecnie norm w tej dziedzinie, ściślejsze określenie zakresu uprawnień rządowej władzy nadzorczej w stosunku do samorządu stolicy.

Studenci polscy zawieźli cenny dar Duńczykom

Niepoczytalny atak czechoskiej prasy na przywódców ludności polskiej

Mor. Ostrawa, 3. 7. (PAT) Czechoska prasa narodowosocjalistyczna i prawicowa atakuje w ostatnich dniach przywódców ludności polskiej, zarzucając im w ostrych słowach wysuwanie

na każdym kroku postulatów autonomii dla ludności polskiej i prowadzenie w okresie przedwojennym i przedwojnowym bezwzględnej akcji na rzecz polskich list i polskich szkół.

Prawicowy „Morawskoslesky Denik” wresz wyraża zdziwienie, że rząd praski prowadzi rozmowy z przedstawicielami ludności polskiej.

Warszawa, 3. 7. (PAT) Wczoraj wyjechał z Warszawy wyścigowa studencka polska i nauczyli słuchaczy kursów i wykładowcy Instytutu Duńskiego w Warszawie, pod kierownictwem p. Polmera Wista, lektora języka duńskiego. Wyścigka udaje się na miesiąc do Danii motorowem „Bilsudski”. Zwidzieli na ona ważniejsze ośrodki kulturalne, uniwersytety ludowe w Askov i Ollstrup, wieś spółdzielczą, wreszcie Kopenhagę. Wiezie ze sobą bogaty zbiór polskich książek z dziedziny nauki i literatury, dar Funduszu Kultury Narodowej im. J. Pilsudskiego, Instytutu literackiego i wy-

dawców polskiej: Biblioteka Polska, Arct, Rój, Nasza Księgarnia i in. którzy na doręczą uroczystość uniwersytecką miasta Aarhus, gdzie znajduje się bardzo żywe centrum studiów nad literaturą i kulturą Polaków.

Zmiany w Służbie Młodych

Warszawa, 3. 7. (Tel. wł. — 1. r.) Agencja ANI donosi, że dotychczasowy szef prasy i propagandy Służby Młodych oraz redaktor Prasowej Agencji Młodych red. Ryszard Kiersnowski ustąpił na własne żądanie z zajmowanego stanowiska. Jako kandydat na miejsce red. Kiersnowskiego, zbliżonego — jak wiadomo — do Legionu Młodych, wymieniany jest red. Białostawski. Red. Białostawski jest współpracownikiem „Kuriera Porannego” i niedawno wystąpił ze Stronnictwa Narodowego i obecnie jest członkiem Ruchu narodowo-państwowego.

Obrazy N. K. W. Stronnictwa Ludowego

Warszawa, 3. 7. (Tel. wł. — 1. r.) Na dzień 8 bm. zostało zwołane do Warszawy posiedzenie naczelnego komitetu wykonawczego Stronnictwa Ludowego, na którym zostaną omówione sprawy organizacyjne.

Ul. posta Wojciechowskiego w Boryslawiu

Boryslaw, 3. 7. (Tel. wł.) Na jednym z ostatnich posiedzeń magistratu m. Boryslawia powzięto uchwałę przez którą do porządku dziennego nad wniosem z Leniewskiego o zmianę nazwy ulicy Postą Dr. Bronisława Wojciechowskiego na ulicę Stefana Okrzeji. Na tym samym posiedzeniu uchwalono powołać specjalną komisję, która by zajęła się uporządkowaniem nazw ulic i placów w Boryslawiu, z których wiele w ogóle nazw nie posiada. Min. niezbytymi już bojownikami o niepodległość, których nazwiskami zostają nazwane dotychczas pozostające bez nazwy ulice, znajduje się i nazwisko Stefana Okrzeji.

Przed pierwszym polskim lotem do stratosfery

Warszawa, 3. 7. (PAT) Specjalna komisja z ramienia Rady technicznej pierwszego polskiego lotu stratosferycznego dokonała ilustracji postępu prac przy budowie próbnego gondoli stratosferycznej powstającej w jednej z firm warszawskich. W chwili obecnej sama kula gondoli z 2 milimetrowej blachy aluminiowej jest już ukończona i odbywają się studia nad wzmożeniem w niej przyrzą-

dów i urządzeń wewnątrz gondoli. Gondola posiada jeden wejścia głównego okrągłego, umieszczone w górze kuli i 3 wżasy zapasowe do wyskakiwania na wypadek katastrofy. Wąska kula bez przyrządów wynosi prześłok 100 kg. W identyczny sposób, jedynie z innego materiału, zbudowana będzie gondola właściwa. Gondola próba ukończona będzie 20 lipca.

Porty polskie i porty północno-europejskie

Obroty polskich portów wykazują stale wzrost. Cechą charakterystyczną dynamiki rozwojowej ich obrotów jest niezależność od fluktuacji koniunktury w gospodarce światowej. Ta trwałość rozwoju spowodowana jest stopniowym, przedstawianiem się naszego gospodarstwa, a zwłaszcza handlu zagranicznego na drogę morską. Nasz handel zagraniczny jest już obecnie w przeważającej mierze handlem morskim. W pierwszych dwóch miesiącach r. b. udział drogi morskiej w naszych obrotach handlowych z zagranicą wyniósł pod względem ilości 79 proc., t. j. 45, a pod względem wartości 63,8 proc., t. j. blisko 2/3.

Dięki stałej dynamice rozwojowej obrotów, porty nasze, a zwłaszcza port w Gdyni, notują w latach ostatnich co raz to nowe rekordy przeładunkowe, wysuwając się na czołowe miejsce wśród portów północno-europejskich. Obroty portu w Gdyni wzrosły mianowicie z 64 mln. ton w r. 1933 do 7,5 mln. ton w r. 1935, 7,7 mln. ton w s. 1936 i 9,2 mln. ton w r. ub. Dięki tej ostajęcej cyfrze port gdyniański zajął w r. ub. piąte miejsce na kontynencie europejskim, a pierwsze miejsce na Bałtyku. Wyższe obroty od portu gdyniańskiego posiadają wśród portów europejskich jedynie Rotterdam (42 mln. ton), Antwerpia (28 mln. ton), Hamburg (23 mln. ton) oraz Marsylia (9,5 mln. ton). Za Gdynią dopiero plasowały się takie porty, jak Szczecin, Bremen, Hawn, Gdańsk itd.

Pod względem dynamiki rozwojowej porty polskie sprzedają grupę dwóch największych niemieckich portów Morza Północnego — Bremy i Hamburga, a ustępują nieco jedynie Antwerpii i Rotterdamowi. Idące w latach ostatnich wykazywały zupełnie wyjątkowy rozwój. Obroty Gdyni i Gdańska wzrosły z 11,5 mln. ton w r. 1933 do 16,4 mln. ton w r. ub. t. j. około 40 proc., podczas gdy obroty Hamburga i Bremy wzrosły z 24,5 do 33,1 mln. ton, t. j. o 37 proc., zaś przeładunek grupy antwerpiskoro-rotterdamskiej podniósł się w tym czasie z 39,5 do 66,3 mln. ton, t. j. o około 68 proc.

Wzrost obrotów grupy portów holendersko-belgijskich spowodowany był nie tylko ożywieniem koniunktury we wewnątrz, ale przede wszystkim znacznym tranzytem z zachodnich Niemiec drogą Renu. Wzrost obrotów portów polskich — w przeciwstawieniu do obrotów portów niemieckich, Morza Północnego — oparty był niemal wyłącznie na handlu zagranicznym zaplecza polskiego. Dopiero ostatnio zaczęły namy w coraz poważniejszym stopniu wykorzystywać możliwości tranzytowe krajów Europy Środkowej i na tym polu oczekiwać należy dalszych sukcesów, dla których ostatnie przemiany polityczne w Europie Środkowej nie powinny być hamulcem.

Poszczególne grupy portów północno-europejskich toczą między sobą szczerą walkę. W szczególności porty niemieckie dążą do przyciągnięcia jak największej ilości transportów, chcąc podważyć dominującą rolę, jaką odgrywa w zachodniej Europie porty Antwerpii i Rotterdamu. Niemcy pragną w tym celu polecić system wodny Renu

przypomocy kanału z portami Morza Północnego, porty odciągając w ten sposób część transportów, cięższych obecnie ku portom belgijskim i holenderskim. W stosunku do portów polskich prowadzona jest natomiast walka przy pomocy systemu preferencyjnych taryf pocztowych i kolejowych, mających na celu przyciągnięcie transportów nie tylko z krajów środkowej i południowej Europy, ale nawet z samej Polski.

W tych warunkach z naszej strony stosowaną być musi odpowiednia polityka taryf portowych i kolejowych, sprzyjająca kierowaniu transportów do

Gdyni i Gdańska. Przyszłość naszych portów przedstawia się optymistycznie, dzięki nowym inwestycjom i podnoszeniu ich zdolności i sprawności przeładunkowej; rozbudowie żegluga polskiej (która w roku przyszłym wzrośnie o 40 kilka procent), usprawnieniu pracy przedsiębiorstw żeglugowych, instytucji bankowo-kredytowych, zatrudnionych w handlu morskim itp. W przyszłości budowa kanału Przemysłowego oraz połączenie portu w Gdyni; kanałem z portem we Władysławowie stworzą kozystne warunki dla dalszego podnoszenia naszych obrotów portowych.

Zaszczytne wyróżnienie prof. H. Kutrzeby

Parzy, 4. 7. (PAT) Francuska Akademia nauk moralnych i politycznych na swym posiedzeniu sobotnim dokonała wyboru 4-ch członków korespondentów. Wybrani zostali jednomyślnie: rektor Uniwersytetu krakowskiego i sekretarz Pol. Akademii Nauk prof. Stanisław Kutrzeba, sędzia Trybunału haskiego p. Charles De Vischer, b. minister rumuńskiego ministerstwa oświecenia p. Demetre Gusi i prezes Trybunału cywilnego w Alencon p. Piotr Minin.

Złóż grosz na F. O. N.

Budujemy nową arterię wodną

Kanał Kamienny

W roku bieżącym prowadzoną są roboty przygotowawcze, poprzedzające właściwą budowę Kanału Kamiennego na Polesiu. Będzie to wielka arteria wodna, łącząca tereny wolnych skłód bazaltowych i granitowych w rejonie Klesowa i Janowej Doliny — z Horynkiem i Styrem oraz całą siecią wschodnich dróg wodnych, a więc z okolicą, która odczuwa m. in. powolny brak budulca kamiennego, niezabędnego dla inwestycji drogowych. Kanał Kamienny, dzięki niedrogszej przebudowie Kanału Królewskiego, uzyska dalsze połączenie w kierunku zachodnim do Brześcia, a dalej Buziem i Wólki, a nawet do Warszawy. Odręga to dużą rolę w dziedzinie usprawnienia i potaniaenia przewozu sekcji artykułów masowych (kamień, drzewo, płody rolne) w kierunku zachodnim, oraz np. węgla — w kierunku wschodnim.

Kanał Kamienny mierzyć ma około 100 km długości i dzięki odpowiedniej głębokości dostępny będzie dla dużych, 600-tonowych barek. Budowa kanału, prowadzona w wyjątkowo korzystnych warunkach terenowych, kosztować ma najwyżej około 10 milionów zł.

Jednocześnie przebudowa Kanału Królewskiego, dostępnego dziś zasad-

nico głównie dla... kajaków, obejmie przede wszystkim gruntowne pogłębienie tej ważnej arterii i budowę śluz. Głębokość wynosząca dziś — poza okresem dużej wody — 30 do 40 cm, podniesiona zostanie do około 2 mtr., i w ten sposób kanał stanie się dostępnym również dla 600-tonowych barek. Poza tym inwestycje na terenie

Kanału Królewskiego będą musiały objąć odbudowę jazów i upustów. Nie można również pominąć okoliczności, że przez budowę Kanału Królewskiego uzyska się możliwość odwodnienia ok. 200.000 ha bagien podmokłych, co przy odczyszczeniu tu braku ziem ornych jest sprawą bardzo doniosłej wagi.

12-tu komisarzy wiedeńskich osiadło w obozie koncentracyjnym w Dachau

Wiedeń, 4. 6. (PAT). Gauleiter Buerckel wygłosił wczoraj wieczorem w Grazu przemówienie do przywódców politycznych Styrii, w którym poruszył sprawę komisarzy, naznaczonych w niektórych przedsiębiorstwach przez rząd narodowo - socjalistyczny. Buerckel oświadczył, że wśród komisarzy tych należy przeprowadzić generalną czyszkę, okazało się bowiem, że niektórzy z nich nie czynią różnicy między własnością swoją a cudzą.

12-u z tych komisarzy, pochodzących przeważnie z Wiciana, zostało już wysłanych do obozu koncentrac-

cyjnego w Dachau. Rewolucja narodowo - socjalistyczna w Austrii wcho dzi obecną w nową fazę. Oszolomienie i entuzjazm, cechujące pierwszy okres po zwycięstwie, ustąpić muszą, zastąpione być muszą przez świadomą samodyscyplinę. Wszelkie koludujące z prawem postępi karane będą z całą surowością.

Nawiązując do kwestii żydowskiej w Austrii — stwierdził Buerckel, że większość przebywających w więzieniach żydów dostawała się tam nie z powodu swej narodowości, lecz z powodu zajmowania wrogiego stanowiska w stosunku do państwa.

Druzgoczą kłeskę chińskiej armii komunistycznej zadaly wojska japońskie

Tokio, 4. 7. (PAT) Agencja Dome donosi: Operacje wojsk japońskich, zmierzające do usunienia resztek partyzantów chińskich, zakłócających spokój w Chinach północ-

nych, zostały ostatnio uwięczone pomyślnymi rezultatami.

Niespodziewany atak, podjęty w dn. 28 czerwca przez jeden z oddziałów japońskich, zadał druzgoczący

cios grupie wojsk chińskich, należącej do 8ej armii komunistycznej, skoncentrowanej w okolicy Szengon około 24 km. na południowy wschód od Hantan w prowincji Honpei. Nieprzypięci cofnąć się, pozostawiając na polu bitwy kilkunast tysięcy. Inny oddział japoński zmusił do odwrotu wojska chińskie, osierpujące w pobliżu Yanwu około 32 km. na południe od Szengzon w prowincji Honan. Dzięki operacji tej linia kolejowa Pekin—Hankou została oczyszczona z resztek partyzantów chińskich.

Tokio, 4. 7. (PAT) Agencja Dome donosi: Naczelne dowództwo wojsk chińskich, dążąc do powstrzymania ofensywy japońskiej na ostatniej linii obronnej Hankou, przebiegającej przez Hanang i Wuang, postanowilo zmieszczyć tamę na Yang-Tse pod Hankou. Chińczycy wola raczej zatopić Mirduidue niż dopuścić do okupowania go przez wojska japońskie.

Rzemiosło na Targach Wschodn.

Już od lat szeregu rzemiosło polskie nie pomija okazji, by na Targach Wschodnich we Lwowie pochwalili się cennymi produktami swych warsztatów. Kómicz i w roku bieżącym rzemiosło nasze z całego kraju, no swych zaszczytnych sukcesach na Międzynarodowej Wystawie Rzemieśniczej w Berlinie, prezentuje w osobnym pawilonie swe zdobycze, by zapoznać z nimi i kółka handlowe i szerokie sfery odbiorców. Zalety handlowe i propagandowe Targów Wschodnich ocenić mogło rzemiosło na podstawie oświadczeń szeregu lat, to też nie

należy wątpić, że i tym razem udział rzemiosła krajowego w tej imprezie będzie również masowy. Nad organizacją pawilonu rzemieśniczego objęła opiekę zapobiegliwie Iwowska Izba Rolnicza, która prezentuje również i te eksponaty rzemieśnicze, które zdobyły pawilon polski na Międzynarodowej Wystawie w Berlinie.

Berlin, 4. 7. W obecności 16 tysięcy widzów, rozegrany został w Berlinie mecz państwowy mecz baskijski Niemcy—Anglia, zakończony zwycięstwem drużyny niemieckiej 10:6.

Do Londynu, Warszawy i Gdyni

Jak już donosiliśmy, Polska Spółka Obuwia Bata, zorganizowała dla swych pracowników kurs nauki języków obcych. Obecnie kurs został zakończony, a trzej najlepsi uczeń otrzymali nagrody za pilność. Mianem nagrody — podróże do Anglii i Holandii. II na groda — podróże i trzydniowy pobyt w Gdyni, III nagroda — podróże do Warszawy i trzydniowy pobyt. — Zrozumiale, że tak cenne nagrody za dobrą naukę będą bodźcem do dalszej pracy nad opanowaniem języków obcych, których znajomość w handlu światowym jest konieczna.

Francusko-turecki traktat przyjaźni zapewni spokój na morzu Śródziemnym

Paryż, 3. 7. (PAT) Szczegóły porównania francusko-tureckiego w sprawie sandzaku Aleksandrii przewidyują m. in., że poza miastem lokalną i poza batalionem wojsk francuskich, który został wyznaczony do sandzaku w okresie przygotowywania wybrósów, zarówno Francja jak i Turcja będą miały prawo do utrzymania w okolicy przejściowym do chwili ukonstytuowania się nowego rządu, garnizonów wojskowych, nie przekraczających z każdej strony ilości 2500 żołnierzy.

Garnizony tureckie będą ulokowane w miejscowościach, leżących na północ od linii Aleksandria—Antiochia. Od działy tureckie będą miały na celu współdziałanie z milicją i z oddziałami francuskimi przy zabezpieczeniu porządku i bezpieczeństwa na terenie sandzaku i będą mogły interweniować tylko na żądanie dowódcy wojska francuskiego.

Nie uregulowana w dotychczasowych układach, zawartych między stambulskimi wojskami, została tylko kwestia daty wycofania oddziałów wojskowych francuskich i tureckich z terenu sandzaku.

Posa umową w sprawie sandzaku,

kтора zasadniczo zawarła została pomiędzy sztabami głównymi i zatwierdzona tylko w protokole między ministrem spraw zagranicznych Bonnetem i ambasaderem tureckim w Paryżu, w ciągu dni najbliższych oczekiwane jest zakończenie rokowań i zawarcie specjalnego traktatu przyjaźni francusko-tureckiego, który ma zabezpieczyć całkowicie współdziałanie Francji i Turcji na wschodnich wodach Morza Śródziemnego

Komuniści niezadowoleni z porozumienia francusko-tureckiego

Paryż, 3. 7. (PAT) Opinia publiczna w francuskiej i prasa paryska przyjęły jednogłośnie z ogromnym zadowoleniem wiadomość o porozumieniu francusko-tureckim w sprawie sandzaku Aleksandrii. Jedynie komunistyczna „Humanite” wyraża nie zadowolenie z tego układu, występując w swych oświadczeniach przeciwko Turcji.

„Poza „Humanite” wszystkie dzienniki i kola polityczne paryskie skrutycznie porozumienie jako poważny sukces, osiągnięty przez dyplomację ministra Bonnetta, który w konsekwencji zabezpiecza status quo w całym basenie wschodnim morza Śródziemnego i który zacieśnia współpracę francusko-turecką, ułatwiają-

prez to ściśle współdziałanie polityki francuskiej z polityką angielską na tym terenie.

Zrada tajemnic wojskowych ZSSR

Zbiegły z Rosji szef GPU ostrzega Japonię przed wojną z Sowiecami

Tokio, 3. 7. (PAT) Agencja Democji donosi, że b. szef G.P.U. na Dalekim Wschodzie Henryk Samojłowicz, który zbiegł do Mandżukuo, udzielił przedstawicielom prasy japońskiej wywiadu, w którym ostrzega naród japoński przed sowieckimi przygotowaniami wojennymi. Moskwa, udzielając pomocy Chinom, dąży do wciągnięcia Japonii w wojnę, podczas której planuje zadać jej klęskę. Wojska sowieckie skoncentrowane na wschód od jeziora Bajkalskiego wynoszą 400.000.

Budienny w niełasce

Moskwa, 3. 7. (PAT) Do najwyższej rady republiki rosyjskiej wybrano 66 wojaskowych, w tej liczbie marszałków Woroszyłowa i Bludaczewa. Działają można twierdzić z całą pewnością, że marszałek Budienny wybrany nie został.

Odpowiedz na notę protestacyjną

London, 3. 7. (PAT) Premier Chamberlain złożył w Izbie Gmin oświadczenie w sprawie odpowiedzi rządu w Burgos na brytyjską notę protestacyjną przeciwko bombardowaniu angielskich statków handlowych na wodach hiszpańskich. Odpowiedź tę przysyłają do Londynu brytyjski agent przy rządzie w Burgos sir Hodgson.

Ustąpienie Czang-Kai-Szeka warunkiem rokowań pokojowych

Tokio, 3. 7. (PAT) Minister finansów Ikeda oświadczył ponownie przedstawicielom prasowym, że Japonia nie rozpocznie w żadnym wypadku rokowań pokojowych z rządem Czang Kai-Szeka. Obowiązujące w kraju wojskowe zarządzenia gospodarcze ulegną naszczemu zastrzeżeniu. Przede wszystkim konieczna koncentracja zasobów dla celów wojskowych. Zużycie drzew, wełny, żelaza i skóry dla celów wewnętrznych zostanie zabronione.

Zarządzenie to obowiązywać będzie również w stosunku do innych surowców. Rząd poczyni wszelkie możliwe wysiłki w celu zwalczania bezrobocia, przy czym szereg robotników otrzyma odpowiednie przeszkolenie umożliwiające im znalezienie zatrudnienia w przemyśle wojennym. W zakończeniu oświadczył min. Ikeda, iż w najbliższym czasie zostaną ustanowione ceny maksymalne na artykuły pierwszej potrzeby o 20—30 proc. niższe od obecnych.

Żona Litwinowa rozstrzelana

London, 3. 7. (PAT) Los żony Litwinowa pozostaje w dalszym ciągu tajemnicą. Pogłoski, że została ona rozstrzelana, w dalszym ciągu kursują po Londynie. Ostatnie wiadomości od p. Litwinowa zarwane były w liście otrzymanym w Londynie

przez jej matkę. List ten datowany był 6 czerwca i pisał, że Swierdłowa na Uralu, gdzie, jak potwierdziła matka p. Litwinowa, żona sowieckiego komisarza spraw zagr. przebywała od 6 miesięcy jako uwięzionia kł języka angielskiego. W tym ostatnim liście p. Litwinowa pisała, że niezadługo pojedzie na kilka dni do Moskwy. Od tego czasu wszelkie ślady po niej zaginęły.

Tragiczny bilans wojny chińsko-japońskiej

Tokio, 3. 7. (PAT) Agencja Democji donosi: Morska sekcja osobistej kwatery głównej wydała w sobotę oficjalny komunikat, z którego wynika, że od chwili wybuchu konfliktu w Chinach do dnia 26 czerwca zniszczyły japońscy lotnicy 1014 samolotów chiń-

skich, z czego 498 zostało zestrzelonych, a 516 zniszczonych na ziemi. W tym samym okresie czasu i utracili Japończycy 83 samolotów. Komunikat ten donosi również o zatopieniu w ciągu czerwca 6 chińskich okrętów wojennych.

NOWY HOTEL EUROPEJSKI
we Lwowie, plac Mariacki 4 (w centrum miasta)
NOWOCZESNY KOMFORT. — POKOJE Z ŁAZIENKAMI. — BIEZCENA CIEPŁA I ZIMNA WODA. — CENTRALNE OGRZEWANIE. — WINDY TELEFONY I POKOJOWE. — OBSERWERY HALL. — CENT. UMIAKOWANE
UWAGA! Nowy numer telefonu 104-90

Napad ukraińskich chłopów na polskich chłopów
Trembowla, 3. 7. (Tel. wł.) Kilku dziesięciu uzbrojonych w koly i wiśle chłopów z Brykuli Nowej, Brykuli Starej i Wanówki napadło na siedmiu chłopów polskich, przybyłych do Brykuli Starej z Darachowa. Napadnięci chłopcy skryli się w mieszkaniu Grzegorza I Horodyskiego, którego dom został otoczony przez tłum niezadowolonego chłopstwa. Dopiero przybyły inspektor policji, przysłał do Darachowa komendant posterunku z Darachowa szlifowalno zajście. Podczas bijoty został uderzony kamieniem w głowę Edward Sosalski z Darachowa.

Ostatnie tanie dni OKAZYJNA SPRZEDAŻ WEŁNY — JEDWABI FEIL pl. Mariacki 7
Warszawa, 3. 7. (Tel. wł. — I r) Z sprawozdania rocznego Związku Legionistów Polskich wynika, że Związek współpracował z następującymi organizacjami: Komisja współpracy stowarzyszeń społecznych OZN, Komisja współpracy legionowo-powiatowej, Federacja Polskich Związków Obrotów Ojczyzny, poza tym ze Związkiem Strzeleckim, Kołami Przyjaciół Z.S., K.P.W., P.P.W. i szeregiem innych organizacji społecznych o zasięgu ogólnopolskim.

Współpraca organizacyjna Związku Legionistów

Wielka posezonowa sprzedaż P. & S. KOSTIUMÓW „FEMINA”
Lwów, plac HALICKI 12a, I p. (róg ulicy Batorego)
Plaszcze anor. cena norm. zł. 45— 45—, 70— obecnie 25—, 40—, 45—
Plaszcze franc. „Bouclé” wport. cena norm. zł. 75— obecnie zł. 18—
Suknie wielkane od zł. 15—, kwieciste wysort. zł. 45 — obecnie zł. 10— 12—, 15—, 20— 3418

Gmach PKO w Paryżu
Paryż, 3. 7. (PAT) Wczoraj odbyło się w Paryżu poświęcenie nowego gmachu banku P.K.O. Na uroczystość tę przybył z Warszawy prezes Rady P.K.O. dyr. Henryk Gmąbier.

PARASOLKI plażowe i deszczowe najtaniej w Nowoczesnej Wytwórni Parasolek „LION” Szajnochy 2

W Kląpędzie stan „wyjątkowy”
Ryga, 3. 7. (PAT) Komendant wojskowy Kląpiedzie wydal rozkaz zabraniający urzędzania zgromadzeń publicznych i wiecej pod groźbą kary 3 miesięcy więzienia lub grzywny do 5000 litów.

DLACZEGO PRZECHWALIMY SIĘ WYTRADANI WŁOŚCIĄ TYTKO OLEUM PETRAE „GIMAR”
DLATEGO, ŻE ŚWIETOCZNOŚĆ WEGO PRZEPARATU ZOSTAŁA DO WIEDZOMOŚCI DO AUTENTYCZNOŚCI OZWIENIENIEM (KARTKI) PRACOWNICZYCH LEKARZY-SPECJALISTÓW
ZADAJ NA WYPEŁNIONYM PERFUERKACI I BRODZIOKACH OLEUM PETRAE

